

Dr hab. Włodzimierz Toruń, prof. KUL

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Recenzja pracy doktorskiej p. mgr Marii Wójcik „*Bieguny sensu*”. *Kontrast jako metoda budowania świata przedstawionego w liryce Cypriana Norwida*.

Badania nad liryką Cypriana Norwida mają już swoją ugruntowaną tradycję. Począwszy od głosów krytyki z lat czterdziestych XIX wieku, poprzez, po powtórnych odkryciu, komentowane wydania Zenona Przesmyckiego, Romana Zrębowicza, Stanisława Cywińskiego, Tadeusza Piniego, Wacława Borowego, Mieczysława Jastruna, Juliusza Wiktora Gomulickiego, Józefa Ferta, Stefana Sawickiego, obserwujemy stałe zainteresowanie dorobkiem lirycznym autora *Vade-mecum*. Oddzielną grupę prac stanowią studia i monografie dotyczące całości lub wybranego aspektu poezji Norwida. Rozprawa doktorska „*Bieguny sensu*”. *Kontrast jako metoda budowania świata przedstawionego w liryce Cypriana Norwida* mieści się w jednym z nurtów aspektowego ujęcia całości liryki Norwida.

Rozprawa składa się z 4 rozdziałów, pierwszego teoretycznego i 3 analitycznych.

Rozdział pierwszy: „Całość, części i kontrasty: interpretacje twórczości Cypriana Norwida” omawia wybrane prace badaczy, w których zagadnienie biegunowego kształtowania świata przedstawionego utworów poety znalazło odzwierciedlenie. W oddzielnym paragrafie, autorka rozprawy podkreśla również znaczenie kategorii „całości” dla interpretacji twórczości Norwida. Rozdział zamykają paragrafy, które wskazują na źródła Norwidowskich koncepcji dualistycznych czyli filozofię starożytną, Pismo św., filozofię chrześcijańską i XIX wieczny heglizm.

Rozdział drugi: „Opozycje pojęciowe” omawia opozycje kulturowe takie jak: dobro i zło, ciało i duch, sacrum i profanum, prawda i fałsz, serce i głowa, wolność i niewola, mowa i milczenie. Rozdział dopełniają – jak to autorka określa – „inne motywy przeciwstawne”: poetyka dialogu, poetyka paradoksu, poetyka opisu.

Rozdział trzeci: „Opozycje przestrzenne i czasowe” dotyczy następujących antynomii: „tu” i „tam”, góra i dół (niebo i ziemia), pion i poziom, miasto i wieś, przeszłość i przyszłość, przeszłość i teraźniejszość, teraźniejszość i przyszłość, dwie Syberie, dwie cywilizacje, dwa męczeństwa.

Rozdział czwarty: „Opozycje optyczne” uwzględnia takie kontrastowe pojęcia jak: jasność i ciemność, światło i cień, biel i czerń.

Już na wstępie pracy autorka zapowiada: „W swojej rozprawie zamierzam więc postawić tezę, że kontrasty i dychotomie stanowią istotny środek wyrazu w poezji Cypriana Norwida od jego lat młodzieńczych aż do schyłku życia artysty. Nie są więc jedynie chwilowo wykorzystywanym zabiegiem, ale pełnią istotną rolę w kreowaniu całokształtu Norwidowskiego świata lirycznego, obrazują jego różnorodność, swego rodzaju nieprzejrzystość i nieprzewidywalność. Dzięki nim Norwid nie nazywa, lecz sugeruje, nie określa, lecz daje do zrozumienia. W ten sposób dzieło staje się zaproszeniem do dialogu z odbiorcą, a lektura polega na wspólnym budowaniu znaczeń” (s. 9).

Rozdział pierwszy, poprzez odwołania do dotychczasowego stanu badań i teoretyczne ugruntowanie podjętego tematu, stanowi rodzaj wstępu do całej rozprawy. Jest sprawnie napisany, chociaż do fragmentów można mieć pewne wątpliwości i zastrzeżenia. W paragrafach wskazujących na pochodzenie Norwidowskich koncepcji dualistycznych zabrakło bezpośredniego odwołania do tekstów źródłowych. W przypadku filozofów greckich: Sokratesa, Platona, Arystotelesa, ojców Kościoła czy Georga Wilhelma Hegla, powoływanie się nawet na szacowną *Historię filozofii*, raczej nie służy utrzymaniu odpowiedniego poziomu naukowej dysertacji. Także i w innych fragmentach omawianej rozprawy doktorskiej, powoływanie się na encyklopedie i słowniki, obniża rangę naukowej pracy.

W rozdziale drugim, paragraf 2.1 „Opozycje kulturowe” budzi pewne wątpliwości, co do racji swojego istnienia. Pobieżny, jak sama to określa autorka rozprawy, „zbiór przegląd” opozycji kulturowych, które potem będą szczegółowym przedmiotem kolejnych paragrafów: od 2.1.1 do 2.1.7, wydaje się zbędny. Pewne

fragmenty z paragrafu 2.1 można by spożytkować w przypisach, w kolejnych paragrafach dotyczących opozycji kulturowych.

Szkoda, iż w rozdziale drugim, w paragrafie 2.1.1. „Dobro i zło” na stronach 57-58 rozprawy, w analizie wiersza *Ideał i reformy* z cyklu *Vade-mecum*, całkowicie pominięto, wskazywany przez Juliusza Wiktora Gomulickiego, podtekst historyczny, łączący „Słynnego Monarchę” z wielkim księciem Konstantym Nikołajewiczem, namiestnikiem Królestwa Polskiego w okresie poprzedzającym wybuch Powstania Styczniowego.

W rozdziale drugim, w paragrafie 2.1.7. „Mowa i milczenie” wyraźnie zabrakło rozróżnienia ciszy od milczenia. O ile cisza, jako brak dźwięków, należy głównie do porządku natury, sfery bezosobowej, o tyle milczenie, jako brak lub przerwa w mówieniu, posiada charakter podmiotowy, personalny. Naturę, środowisko, otoczenie może wypełniać cisza, człowiek zaś może milczeć, lub mówić. Poza tym, w powyższym paragrafie, na stronie 89 przy określeniu, iż Norwid był poetą „skąpym w mowie” powoływanie się na Piotra Śniegiewskiego jest zbędne. O „skąpstwie w mowie” Norwida, wiele lat wcześniej, pisał już Józef Trypućko w artykule *Norwidowskie „Skąpstwo w mowie”* ([w:] *Norwid żywy*, red. W. Günther, Londyn 1962, s. 151-164).

Istotna wątpliwość, w rozdziale drugim, w części drugiej 2.2., czy tytuł „Inne motywy przeciwstawne” jest adekwatny. Z kolejnych paragrafów 2.2.1, 2.2.2, 2.2.3 wynikałoby, że chodzi w tym przypadku raczej o formy wypowiedzi, a nie motywy. Swoją drogą, w zestawieniu: dialog, paradoks, opis, widać, że paradoks jest zjawiskiem z innego porządku niż dialog i opis.

W rozdziale trzecim, w paragrafie 3.1. „Tu” i „tam” na stronie 134 w ramach ilustracji opozycji spacialnej: „z tej strony” – „z tamtej”, przywołany jest wiersz Norwida *Epizod*, który stał się przedmiotem zainteresowania już kilku badaczy. Komentarz autorki rozprawy do omawianego wiersza wypadł dość enigmatycznie. Do faktu bitwy pod Sadową 3 lipca 1866 roku, Norwid powracał kilkakrotnie (*Walka-polska*, list do Józefa Bohdana Zaleskiego z kwietnia 1869 r.). Zdarzenie to – zdaniem poety – miało być argumentem utwierdzającym tezę, iż Polacy „bić się umieją, a nie umieją walczyć”. Teza ta, nie w sposób naoczny, ujawnia się także w analizowanym

wierszu *Epizod*, chociaż bardziej akcentuje on bezsens wzajemnego zabijania się na wojnie. Nawiasem mówiąc, i nie jest to zarzut pod adresem autorki rozprawy, że w wypowiedziach Norwida na temat bitwy pod Sadową pominięty, czy przemilczany został tragizm Polaków, których jako poddanych rozbiorowych mocarstw (Austrii, Prus i Rosji) zmuszano do bratobójczej walki.

Oprócz tych zastrzeżeń, kilka drobnych uchybień nie tylko redakcyjnych.

Na stronie 66 rozprawy spotykamy niedokładny cytat z wiersza *Nieskończony. Dialog z porządku dwunasty*. Wyrażenie „Słowo-ciało” według *Pism wszystkich J.W. Gomułickiego* jest rozpisane spacjami, a Słowo jest zapisane z dużej litery, co sugerowałoby, że chodzi o Słowo-Logos.

Lokalizując w przypisach cytaty z *Encyklopedii katolickiej* podajemy, nie jak zwykle strony, ale numer kolumny.

Ze względów nie tylko formalnych, nie uchodziło pominąć fakt, iż wspomniany w rozdziale pierwszym, na 17 stronie cenny tom Wacława Borowego *O Norwidzie. Rozprawy i notatki* (Warszawa 1960) opracowała Zofia Stefanowska, uczennica Borowego a później znakomita znawczyni twórczości Norwida.

W rozdziale pierwszym, na stronie 36 rozprawy nieco dziwnie brzmi, po części słuszne zdanie: „Biblia jako księga metaforyczna wykorzystuje mnóstwo przeciwstawnych motywów czy symboli”. W wielowiekowej tradycji *Biblia* była postrzegana przede wszystkim jako księga natchniona.

Następna wątpliwość, czy w rozdziale drugim, tytuł paragrafu 2.1.5. „Serce i głowa” jest trafną nazwą. Czy nie lepiej było już trzymać się, utrwalonego od czasu walki klasyków z romantykami, przeciwstawienia serca i rozumu.

Na stronie 104 rozdziału drugiego wtrącenie: „Napoleon, wybitny polityk i przywódca wojskowy, który wywarł wpływ niemalże na całą Europę” budzi pewne zastrzeżenia. Powinno być raczej, „dowódca wojskowy”, a co do wielkości Napoleona, nie należy zapominać, że wśród historyków trwają dyskusje na temat znaczenia epoki napoleońskiej w dziejach Europy i świata, ciągle przypomina się białą, ale także i czarną legendę Napoleona.

Pamiętając o tym, że fragmenty pracy nie powinny przysłaniać jej całości, *faciamus auctori iustitiam*. Rozprawa pani mgr Marii Wójcik stanowi istotny wkład do badań nad twórczością Cypriana Norwida. Co prawda dotyczy wybranego jej aspektu, tzn. kontrastu jako metody budowania świata przedstawionego w liryce poety, ale świadczy o głębokim wniknięciu w poetykę całej twórczości lirycznej autora *Vademecum*. Chociaż temat rozprawy w pewnym sensie ogranicza jej horyzont badawczy, to jednak dotyka także zjawisk ogólniejszych niż tylko kontrast, dychotomia, opozycja. W analizach swych autorka czyni odwołania do teologii, filozofii, historiozofii, socjologii, teorii języka, poetyki.

Znajomość pokaźnego stanu badań nad lirką Norwida pozwala p. Wójcik stymulować własne badania i konfrontować ich wyniki z dotychczasową tradycją badawczą.

Wśród istotnych wniosków, do jakich dochodzi autorka rozprawy, szczególnie następujący jest godny podkreślenia: „Norwid dość rzadko posługuje się opozycyjnymi parami pojęć, zjawisk czy motywów po to tylko, by ukazać ich przewyższenie i „pojednanie” (jeśli już tak się dzieje, to głównie w sytuacji odniesień do Boga i rzeczywistości pozamaterialnej). Znacznie częściej pozostawia te antynomie i kontrasty w stanie nierozwiązania, jako stałe właściwości świata. Za sprawą swojej techniki poetyckiej opartej właśnie na ekspozycji antynomii i kontrastów, Norwid zdaje się więc dowodzić, że człowiek sam, w czasoprzestrzeni własnej egzystencji, jest uwikłany w szereg przeciwieństw niedających się unieważnić czy pokonać („Piętnem globu tego – niedostatek”; II, 145), a wszelkie próby przewyższenia takiego stanu rzeczy kończą się niepowodzeniem. Jedynym wyjściem zdaje się być akceptacja owej sprzecznej natury rzeczywistości i dążenie do jej zrozumienia mimo ograniczeń oraz ufność w możliwość boskiej ingerencji w losy człowieka i świata” (s. 220).

Trwałą wartością pracy p. mgr Marii Wójcik jest to, iż stara się pokazać kontrast jako metodę budowania świata przedstawionego nie tylko w porządku synchronicznym, ale także i diachronicznym. Wprawdzie to nie było głównym celem rozprawy, to jednak możemy niekiedy śledzić w poezji Norwida rozwój biegunowego widzenia świata na przestrzeni czasu, od młodości aż po późną twórczość.

Chociaż większość prezentowanych pozycji ma ugruntowanie kulturowe, to jednak autorce rozprawy udało się wydobyć indywidualny rys poezji Norwida. Pokazała, iż kontrasty i opozycje stanowią często figury myślenia poety.

Co prawda omówione w rozprawie utwory poetyckie stanowią w większości ilustrację wybranych par kontrastowych, to jednak – jak podkreśla autorka pracy – zebrany materiał nie wyczerpuje całej różnorodności przeciwieństw i dychotomii w liryce i w pozostałej twórczości Norwida.

Praca doktorska p. mgr Marii Wójcik „*Bieguny sensu*”. *Kontrast jako metoda budowania świata przedstawionego w liryce Cypriana Norwida* stanowi ważny wkład do badań nad twórczością Norwida i może być podstawą dopuszczenia p. mgr Marii Wójcik do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

AB.
Norwid